

Ks. Antoni TRONINA, *Drzewo życia w rajskim ogrodzie. Biblijne korzenie mistyki krzyża*, wyd. Edycja św. Pawła, Częstochowa 2017, ss. 155.

Ks. prof. dr hab. Antoni Tronina, emerytowany wykładowca KUL, jest znany jako badacz ksiąg Starego Testamentu. Dość wspomnieć o jego monumentalnych pracach-komentarzach do Księgi Kapłańskiej, Pierwszej i Drugiej Księgi Kronik, Księgi Hioba i Księgi Mądrości pisanych dla Edycji św. Pawła w Częstochowie. Tym razem podjął się dzieła dotyczącego szeroko pojętej tematyki krzyża. Niejako wstępem do zrozumienia przesłania książki jest fotografia umieszczona na okładce. Autor tłumaczy ją w ten sposób, że krucyfiks i monstrancja są liturgicznymi i artystycznymi nawiązaniem do biblijnej idei drzewa życia. Motyw ten zatem przejawia się w książce wielokrotnie. Nieprzypadkowo zainteresowania Księdza Profesora zmierzają w tę stronę. Ma to swoje uzasadnienie w doświadczeniach rodzinnych, miłości do przyrody czerpanej od ojca Antoniego (+ 2008), z zawodu leśnika.

Autor we *Wstępie* zaznacza, że chodzi o wstrzelenie się w pewną niszę teologii krzyża, ukazanie jej przede wszystkim w perspektywie Paschy Chrystusa. Szerokie opracowania na ten temat przedstawili wcześniej księża bibliści Antoni Paciorek, Piotr Waszak i Stanisław Wronka. Z kolei analizy zawarte w recenzowanej publikacji mają charakter popularnonaukowy, choć nie brak w niej odniesień do pozycji specjalistycznych. Istotną częścią tych analiz jest zbadanie leksyki i pola semantycznego używanych w Biblii terminów.

Pierwszy rozdział *Zakorzenie w środowisku bliskowschodnim* kreśli tło dla myśli biblijnej odnośnie do „drzewa”. Czytelnik jest prowadzony najpierw przez doświadczenie ludów Syrii i Palestyny, ujęte w tekstach mitologicznych. Podkreśla się w nich powiązanie drzew z rolniczym bóstwem Baal. Zawierają one termin (*'ec*), jednakowo brzmiący z hebrajskim odpowiednikiem, który oznaczał drzewo owocowe lub leśne, wszelkie krzewy, a zwłaszcza winorośl, drzewo ścięte jako materiał budulcowy, a nawet berło panującego. Drzewo jawi się w tych tekstach jako związane ze sferą *sacrum* i posiadające znaczenie w rytuałach leczniczych.

Kolejne środowisko przedstawione przez Autora ma doniosłą wagę w kształtowaniu kultury Izraela. Chodzi o Egipt, gdzie Naród Wybrany przebywał aż do panowania Ramzesa II (połowa XIII w. przed Chrystusem). Egipski termin *cht* jest wieloznaczny. Dotyczy zarówno żywych drzew, jak i drewna. Drzewa pełniły istotną rolę w religii. Stanowiły element otoczenia świątyń, a niekiedy przedmiot kultu. Egipt słynał

z pięknych ogrodów i sadów. Wyobrażano sobie, że istnieje tajemniczy ogród na północno-wschodnim krańcu horyzontu, gdzie zmarli zażywają szczęścia. Umiłowanie drzew przejawia się również w tekstach poetyckich, także miłosnych.

Nie sposób pominąć w refleksji o podłożu obrazów używanych w Piśmie św. wpływu literatury Mezopotamii, który zaznaczył się przede wszystkim w okresie niewoli babilońskiej. Przyroda tego terenu charakteryzuje się sporadycznym występowaniem lasów, a spośród gatunków drzew przeważają dęby. Flora jest zasadniczo stepowa. Wyraz sumeryjski *gisz* i akadyjski *isu* zawierają w sobie odniesienia do drzewa i drewna jednocześnie. Bez wątpienia wielki wpływ na kształtowanie świadomości biblijnej miał *Epos o Gilgameszu*, gdzie znajduje się opis cudownego Lasu Cedrowego, a główni bohaterowie Gilgamesz i Enkidu dopuszczają się zbrodni. Mitologia sumeryjska jest zainteresowana świętym drzewem *kiszkanu*. Drzewa pełnią doniosłą rolę w świątyniach sumeryjskich i babilońskich, a także stają się podstawą przesłań mądrościowych, w tym takich, które utwierdzają władzę królewską.

Rozdział drugi *Stary Testament zapowiedź* prezentuje różne formacje roślinne obecne na terenie Palestyny. Autor rozróżnia zwłaszcza naturalne lasy od ogrodów, które zakładają umocnienie i przynależność do właściciela. Stary Testament przedstawia lasy jako miejsce niebezpieczne, a występowanie drzew jako ściśle związane z wodą. Więcej miejsca ks. Tronina poświęca zróżnicowaniu słownictwa związanego z drewnem i drzewem. Zauważa też podstawowy podział roślin na drzewa i zioła. Wymienia drzewa, które stały się świadkami wydarzeń historii zbawienia (s. 35). Podkreśla związek metafory drzewa z postacią królamesjasza (s. 38). Szczególnej analizie poddaje rajske drzewo poznania i drzewo życia, wskazując, że to pierwsze nie ma odpowiedników w literaturze starożytnej ościennych ludów. Podaje hipotezy, na czym polega owo poznawanie, przychyłając się do teorii o ustanawianiu porządku moralnego, czyli do decydowania o dobru i złu. Przechodzi z kolei do przeglądu Pięcioksięgu. Upatruje w zawitych tekstach zapowiedzi misterium paschalnego Chrystusa (np. historia Józefa Rdz 40, 1-23 czy budowa arki Rdz 6, 9-22). W języku Księgi Powtórzonego Prawa wychwytuje wyrażenie „powieszenie na drzewie” (hebr. *talah 'al 'ec*) (s. 57). Ks. Profesor sytuuje Księgę Sędziów wśród proroków wcześniejszych, badając znaczenie bajki Jotama (Sdz 9, 8-15). W gronie proroków późniejszych, czyli tych piszących, zwrócono uwagę na Izajasza (Iz 53, 1-3a), który po raz pierwszy transponował figurę drzewa

z króla na Cierpiącego Sługę Jahwe (s. 71). Szczególnym zainteresowaniem Ks. Profesor darzy metaforę drzewa figowego, chętnie używaną w tekstach prorockich. Uwypukla znaczenie wizji proroka Zachariasza (por. Za 4), gdzie nastąpiło związanie obrazu oliwki z przepowiedniami mesjańskimi.

Okazuje się, że w gronie Pism, które nazywano *ketubim*, słowo „drzewo” jest rzadsze. Autor odsłania lekturę Psalmów zwłaszcza 92 i 96 w interpretacji św. Justyna oraz Listu Barnaby i św. Augustyna. Interesująca jest analiza Ps 96, 12 (łac. *regnavit a ligno Deus*), która przeniknęła do języka modlitwy chrześcijańskiej. Nie brak odniesień do Księgi Przysłów, Hioba, Pieśni nad Pieśniami i Koheleta. Przy okazji zgłębiania Księgi Estery podjęta zostaje refleksja o powieszonym na drzewie (s. 100-102), gdzie rysuje się zagadkowa zamiana miejsc przez prześladowcę i ofiarę, podprowadzając do tajemnicy zbawczej męki Chrystusa.

Rozdział trzeci pod tytułem *Nowy Testament wypełnienie* koncentruje się najpierw wokół tematu drzewa żywego (grec. *dendron*), obecnego w przepowiadaniu Jezusowym podanym przez synoptyków, ale również w tekstach Ewangelii Janowej. Dla ks. Troniny interesująca jest zwłaszcza alegoryczna interpretacja spotkania Zmartwychwstałego z Marią Magdaleną, czytana w perspektywie przywrócenia harmonii rajskiego ogrodu (s. 113-114). Kolejnym terminem, który został podjęty, jest wyraz drewno (gr. *ksylon*). Autor uwypukla te jego zastosowania, które są obecne w opisach męki Pańskiej, oscylując wokół określenia „pałki” czy „kija” jako rodzaju broni lub „dyb” jako instrumentu kaźni. Rozważa spotkanie Jezusa z niewiastami na drodze krzyżowej, proponując dosłowne czytanie tekstu z wyrażeniami „drewno mokre” (gr. *hygron ksylon*) i „drewno suche” (gr. *kseron ksylon*), co podkreśla dogłębnosć Bożego sądu. Autor czyni pomost między danymi Księgi Rodzaju a Apokalipsą, widząc przeniesienie motywu drzewa życia na krzyż Chrystusa (s. 122).

Refleksja ks. prof. Troniny finalizuje się w rozważaniach o krzyżu (grec. *stauron*, łac. *crux*). Biblista czyni odniesienie do form kaźni z użyciem krzyża, znanych w świecie starożytnym. Odsłania znaczenie słowa „krzyż” w Ewangeliach, łącząc je z podążaniem drogą ucniostwa (s. 127-129) oraz podejmuje szczegółowy namysł nad samymi scenami ukrzyżowania Chrystusa, nie rezygnując z uwag topograficznych i wątków maryjnych.

Książka ks. prof. Antoniego Troniny staje się dobrą okazją do osobistej medytacji tajemnicy krzyża. Pozwala ująć tę tajemnicę z perspektywy wszystkich ksiąg biblijnych. Co warte zauważenia ilość odwołań biblijnych jest imponująca (około 350). Cechuje je skrupulatna dbałość o zaznaczenie najmniejszych wzmianek dotyczących podejmowanej tematyki obecnych w poszczególnych księgach. Niemniej wydaje się zasadne wyodrębnienie jedynie niektórych z nich, pomijając relacje o mniejszej wadze, którym Autor poświęcił zaledwie kilka linijek. Przyczyniłoby się to do zwartości i przejrzystości tekstu. Dzięki tej pracy jesteśmy w stanie uchwycić powiązanie Starego i Nowego Testamentu. Nie jest ona dziełem egzegetycznym, lecz koncentruje się na głównych wątkach teologii biblijnej. Publikacja nie jest pozbawiona jednak odniesień bibliograficznych w celu poszerzenia wiadomości o danym temacie.

Książka nie jest również dziełem z zakresu duchowości, lecz raczej punktem wyjścia do osobistej modlitwy, jej intelektualnym podłożem. Bynajmniej nie dotyczy to jedynie medytowania tekstów Pisma św., ale kontemplacji samego wizerunku krzyża Chrystusa.

Ks. Łukasz Dyktyński